

Damian FIOLEK\* (UPH w Siedlcach, Polska)

**Michał Ostapiuk, Komendant „Bury”. Biografia  
kapitana Romualda Rajsa „Burego” 1913-1949,  
Białystok-Olsztyn-Warszawa 2019,  
ISBN:978-83-8098-586-5**

Nieuchronne zbliżanie się do a następnie przekroczenie przedwojennej granicy polsko-sowieckiej na Wołyniu przez oddziały Armii Czerwonej w nocy z 3 na 4 stycznia 1944 roku postawiło przed polską konspiracją niepodległościową szereg dylematów dotyczących prawidłowego odczytania intencji nadchodzących Sowieców, wyboru optymalnej w zaistniałych okolicznościach ścieżki postępowania oraz określenia zakresu ewentualnej współpracy przy wyzwolaniu polskich miast spod okupacji niemieckiej. Dwudzięk pomiędzy ośrodkami władzy krajowej i emigracyjnej (Naczelnny Wódz gen. Sosnkowski będący zwolennikiem pozostania w konspiracji i niepodejmowania szerokiej akcji zbrojnej wobec Komendy Głównej Armii Krajowej z gen. Tadeuszem Komorowskim na czele skłaniającej się ku opcji polityczno-wojskowej demonstracji na szeroką skalę) a następnie ostateczne przeforsowanie koncepcji krajowej doprowadziły do brzemiennej w skutkach decyzji o realizacji akcji „Burza” zakładającej mobilizację oddziałów AK, zaatakowanie wycofujących się Niemców, samodzielne opanowanie wyznaczonych miast oraz ujawnienie w nich struktur polskiego państwa podziemnego wobec wkraczających oddziałów Armii Czerwonej celem wysłania jasnego sygnału o przynależności danego obszaru do państwa polskiego (co szczególnie w przypadku ziem na wschód od rzeki Bug było wówczas wielokrotnie kwestionowane przez rząd Związku Radzieckiego).

Najsłynniejszym przykładem obrazującym fiasko wyżej wymienionej koncepcji pozostaje bitwa o Wilno w dniach 7-13 lipca 1944 roku (Operacja „Ostra Brama”). Zgrupowanie bojowe Wileńskiego Okręgu AK po ciężkich walkach z posiadającym znaczącą przewagę liczebną i techniczną nieprzyjacielem (uratowane przed całkowitą zagładą już po kilkunastu godzinach od rozpoczęcia operacji dzięki

---

\* damian.fiolek@uph.edu.pl; Szkoła Doktorska Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach

nadejściu frontowych oddziałów Armii Czerwonej) udało się wspólnie z Sowietami opanować miasto. Po krótkim okresie poprawności w relacjach między stacjonującymi w mieście jednostkami polskimi i sowieckimi, w dniach 16-17 lipca dokonano podstępnych aresztowań kadry dowódczej, rozbrojenia oddziałów AK oraz niszczenia wszelkich objawów państwowości polskiej w mieście. Jednym z oficerów, którzy uniknęli wówczas sowieckiej zasadzki pozostał porucznik Romuald Rajs, który przejął dowództwo nad 3 Brygadą Wileńską AK po aresztowaniu porucznika Gracjana Fróga „Szczerbca”.

Romuald Rajs (1913-1949) przedwojenny podoficer WP, w okresie kampanii polskiej 1939 dowódca plutonu zwiadu konnego 85 Pułku Piechoty Armii „Prusy”, w konspiracji oficer ZWZ-AK na Wileńszczyźnie pełniący funkcję dowódcy 1 kompanii szturmowej 3 Wileńskiej Brygady AK (1943-1944), uczestnik operacji „Ostra Brama” a po jej zakończeniu ostatni dowódca brygady, następnie w pierwszym półroczu 1945 roku jako ochotnik w szeregach „ludowego” Wojska Polskiego na czele plutonu ochraniającego lasy państwowe w rejonie Hajnówki, po dezercji ponownie w konspiracji, początkowo w strukturach poakowskich (5 Wileńska Brygada AK) a następnie od 1945 roku w Narodowym Zjednoczeniu Wojskowym jako dowódca Pogotowia Akcji Specjalnej białostockiego okręgu organizacji. Wraz ze swoimi podkomendnymi operował głównie na terenie powiatu Bielsk Podlaski. Jesienią 1946 roku zaniechał dalszej zbrojnej działalności antykomunistycznej i wyjechał na Pomorze. Aresztowany przez funkcjonariuszy Urzędu Bezpieczeństwa w listopadzie 1948, po pokazowym procesie skazany na karę śmierci. Wyrok wykonano 30 grudnia 1949 roku.

W pierwszej połowie 2019 roku dzięki staraniom białostockiego oddziału Instytutu Pamięci Narodowej w ramach centralnego projektu badawczego IPN pt. „Podziemie niepodległościowe w Polsce 1944–1956” ukazała się monografia poświęcona kpt. Romualdowi Rajsowi „Buremu” autorstwa Michała Ostapiuka. Autor pracy pozostaje pracownikiem naukowym olsztyńskiej delegatury Instytutu specjalizującym się w badaniach nad podziemiem antykomunistycznym.

Zainteresowanie publikacją jest z perspektywy piszącego w pełni uzasadnione nie tylko ze względu na pokrywające się z treścią książki zainteresowania badawcze, ale również w wyniku obserwacji niewątpliwego zainteresowania opracowaniem środowiska naukowego historyków oraz kilku innych grup społecznych, głównie ze względu na kontrowersje związane z postacią Rajsa i oceną jego działalności po 1939 roku, ze szczególnym uwzględnieniem mordów dokonanych na ludności cywilnej pochodzenia białoruskiego i wyznania prawosławnego w miejscowościach Zaleszany oraz Puchały Stare jak również pacyfikację wsi Zanie i Szpaki, które pozostają najpoważniejszą skazą na życiorysie dowódcy. Skazą niejako kwestionującą jego miejsce w narodowym panteonie bohaterów tzw. drugiej konspiracji, do którego zaczęli trafiać w ramach burzenia krzywdzących mitów wybudowanych przez historiografię PRL-u i odkłamywania historii za sprawą rzetelnych badań

naukowych. Na podstawie powyższych okoliczności należy uznać biografię pióra Michała Ostapiuka jako jedną z najbardziej oczekiwanych i zarazem najważniejszych publikacji roku 2019.

Konstrukcja książki oparta została na układzie chronologicznym (typowym dla tego typu pracy) zawierającym siedem rozdziałów. W rozdziale pierwszym autor wskazuje koligacje rodzinne Romualda Rajsa, opisuje jego młodość - pierwsze lata nauki w Szkole Powszechnej - następnie drobiazgowo przedstawia pobyt Rajsa w Szkole Podoficerów Piechoty dla Nieletnich w Koninie podkreślając wpływ wojskowej edukacji na ukształtowanie charakteru postaci. Na tym etapie publikacja pozostaje dobrym studium przedstawiającym realia wojskowej edukacji kadetów w II RP. Ponadto rozdział zawiera również opis pięcioletniej służby zawodowej w Wojsku Polskim kaprała Romualda Rajsa w pododdziałach 85. Pułku Strzelców Wileńskich oraz 13 Pułku Ułanów Tatarskich na Wileńszczyźnie. W ostatniej części tego fragmentu pracy przedstawiony zostaje szlak bojowy Romualda Rajsa w czasie kampanii wrześniowej 1939 roku jako dowódca oddziału zwiadu konnego 19. Dywizji Piechoty w składzie Armii „Prusy” w dniach 1-15 września. Rozdział drugi opisuje działalność konspiracyjną Rajsa w latach 1939-1943. Autor rysuje przy tym szerokie tło sytuacyjne Wilna i jego mieszkańców pod trzema okupacjami – litewską, radziecką i niemiecką podkreślając bezwzględność okupantów i w niej upatrując przyczyn bezkompromisowej postawy Rajsa. Przedstawione zostają okoliczności przejścia do regularnych działań partyzanckich w terenie związane z dekonspiracją części kadr wileńskiej AK (maj 1943) oraz działalność „Burego” w nowych warunkach polegająca na pozyskiwaniu uzbrojenia oraz ochotników na rzecz formacji. W rozdziale trzecim autor zaznajamia czytelnika z realiami życia partyzanckiego oddziału oraz pierwszymi doświadczeniami bojowymi jego członków. Podkreśla niezwykle zaangażowanie Rajsa jako szkoleniowca, przedstawia pierwsze kroki w charakterze dowódcy plutonu podczas akcji wymierzonych w litewską policję i samoobrony przed sowieckimi grupami partyzanckimi. Końcowa część rozdziału przedstawia okoliczności buntu i wypowiedzenia posłuszeństwa przełożonym z AK w listopadzie 1943 roku przez porucznika Fróga i jego podkomendnych oraz rolę Rajsa w wyżej przytoczonych wydarzeniach. Rozdział czwarty zawiera zasadniczą część działalności partyzanckiej Rajsa przypadającej na rok 1944. Przedstawiony zostaje w nim stopniowy wzrost pozycji Rajsa w strukturach AK na Wileńszczyźnie w opisywanym okresie. Autor obrazuje talenty dowódcze „Burego” na przykładzie rozbicia przez siły polskie znajdujące się pod jego zastępczą tymczasową komendą niemiecko-litewskiej obławy w Mikuliszkach w styczniu 1944 roku, akcentując i analizując przy tym pierwsze kontrowersyjne epizody biografii Rajsa związane z rozstrzelaniem wziętych wówczas do niewoli litewskich policjantów, następnie chwile partyzanckiej chwały związane z objęciem przez niego komendy nad 1. kompanią szturmową i udział wraz z podkomendnymi w zdobyciu miasteczka Nowe Troki w marcu 1944 roku, zwycięstwie nad Litewskim Korpusem Ochotniczym (LVR) pod Murowaną

Oszmianką (maj 1944) oraz walkach o Wilno w ramach operacji „Ostra Brama” a także okoliczności przejęcia dowództwa nad resztkami sił 3 Wileńskiej Brygady AK i wyprowadzenia ich w rejon Puszczy Rudnickiej po tym jak w wyniku operacji połączonych sił wydzielonych jednostek Armii Czerwonej oraz wojsk wewnętrznych NKWD aresztowano kadrę dowódczą okręgu wileńskiego AK stanowiącej tragiczny epilog planu „Burza” na obszarze północno-wschodnich terytoriów II RP. Na uwagę zasługuje fakt, iż autor na łamach rozdziału oprócz chronologicznego opisu działalności „Burego” przedstawia czytelnikowi kilka ciekawostek związanych z polskim ruchem partyzanckim na Wileńszczyźnie chociażby o służbie francuskich ochotników – dezertów z Organizacji Todta oraz o motoryzacji 3 Brygady będącej ewenementem w skali polskiej konspiracji. Rozdział piąty przedstawia działalność „Burego” na Białostocczyźnie w latach 1944-1945. Autor opisuje krótki epizod Rajsa w tzw. „ludowym” Wojsku Polskim w oddziale ochrony lasów, następnie dezercję i przyłączenie się do postwileńskiej partyzantki pod dowództwem majora Zygmunta Szendzielarza „Łupaszki” oraz realizację pierwszych zadań powierzonych 2. szwadronowi 5. Brygady Wileńskiej na którego czele stanął wówczas Romuald Rajs. W rozdziale przedstawione są również okoliczności demobilizacji brygady i przejścia „Burego” pod rozkazy komendy białostockiego okręgu Narodowego Zjednoczenia Wojskowego, gdzie objął dowództwo nad okręgowym Pogotowiem Akcji Specjalnej. W rozdziale szóstym opisana została akcja pacyfikacyjna pięciu wsi powiatu bielskopodlaskiego zamieszkiwanych w większości przez chłopów pochodzenia białoruskiego wyznania prawosławnego z przełomu stycznia i lutego 1946 roku. Autor dokonuje charakterystyki miejscowej ludności, przedstawia motywy podjęcia decyzji o akcji oraz szczegółowo relacjonuje jej przebieg analizując przy tym wszelkie kontrowersyjne momenty. Rozdział siódmy przedstawia ostatni etap działalności oddziałów podporządkowanych kapitanowi Rajsowi na terytorium dawnych Prus Wschodnich w ramach odskoku z terenu Białostocczyzny po akcji pacyfikacyjnej białoruskich wsi na Podlasiu. Autor opisuje rozbięcie polsko-sowieckiej obławy wysłanej przeciwko siłom partyzantów w czasie bitwy w Gajrowskich. W dalszej części przedstawione zostało ograniczenie aktywności partyzanckiej „Burego” po mazurskich starciach, ostateczne rozwiązanie 3. Brygady NZW w październiku 1946 roku oraz porzucenie działalności konspiracyjnej przez Rajsa. Rozdział zawiera starania „Burego” mające na celu ustabilizowanie życia zawodowo-rodzinnego w nowych realiach i pod nową tożsamością na terenie Elbląga a następnie Karpacza. Opisane zostały kontakty z dawnymi towarzyszami broni oraz praca operacyjna funkcjonariuszy UB mająca na celu doprowadzenie do zlokalizowania miejsca pobytu kapitana oraz aresztowania jego osoby. Zatrzymanie Rajsa, opisanie okoliczności tymczasowego powodzenia podjętej przez niego próby ucieczki następnie ponowne zatrzymanie, śledztwo, proces i egzekucja stanowią epilog zamykający rozdział i spinający w jedną całość chronologiczną narrację publikacji.

Książka Michała Ostapiuka oparta w dużej mierze na analizie bogato zgromadzonych materiałów archiwalnych oraz wspomnieniowych jako pierwsza stosunkowo najbardziej całościowa i kompleksowa publikacja dotycząca postaci Romualda Rajsa zapewne znajdzie trwałe miejsce w najnowszej historiografii (niezależnie od pozytywnych bądź negatywnych ocen recenzentów lub czytelników) chociażby ze względu na to, iż odpowiada na pilną wieloletnią potrzebę podjęcia tematu, wszczęcia naukowej dyskusji jak też konieczności uporządkowania i weryfikacji mitów oraz stereotypów, które narosły wokół „Burego” przez okres 45-letniego istnienia PRL-u zarówno za sprawą stroniczych treści umieszczanych w oficjalnej socjalistycznej historiografii jak również wywołującej skrajne emocje tzw. „żywej pamięci” przekazywanej z pokolenia na pokolenie w środowiskach związanych z konspiracją antykomunistyczną lub mieszkańcami regionów objętych jej działalnością.

Niewątpliwie zamysłem autora była chęć wnikliwej analizy życiorysu kapitana (z wiadomych względów niemożliwa do zrealizowania przed 1989 rokiem) oraz w miarę potrzeby odniesienia się krytycyzmu wobec „Burego” i powojennego podziemia narodowego. Nie jest jednak w opinii autora niniejszej recenzji jednoznacznie jasne czy w swoich próbach odkłamywania historii Michał Ostapiuk ocalił obiektywność osądu nie popełniając idealizacji postaci Romualda Rajsa. O ile zrekonstruowanie zdarzeń na podstawie zgromadzonych materiałów źródłowych nie może budzić zastrzeżeń, gdyż zasadniczo trudno o manipulację na tym polu, o tyle interpretacja faktów stosowana przez autora może być kwestią dyskusyjną. Dla zobrazowania zjawiska pozwolę sobie przytoczyć kilka przykładów. We fragmencie książki dotyczącym szkoleń prowadzonych przez „Burego” na Wileńszczyźnie przytacza relację jednego z uczestników wskazującą na brak sympatii wśród partyzantów względem prowadzącego zajęcia „Burego” (rozdział 3, str. 62) a następnie bagatelizuje opinię twierdząc, że intensywność przebiegu szkolenia budzi naturalną niechęć wśród żołnierzy. W innym miejscu autor przytacza opinię badacza dziejów podziemia niepodległościowego doktora Kazimierza Krajewskiego potępiającą jawną niesubordynację w warunkach wojennych podkomendnych kpt. Fróga względem komendy okręgu wileńskiego AK z listopada 1943 roku, dotyczącą dowództwa w 3 Brygadzie, zaraz potem poddając w wątpliwość czy odgrywający w wydarzeniach nadzwyczaj aktywną rolę „Bury” miał pełną świadomość dotyczącą motywacji inicjatora akcji (którego był zaufanym współpracownikiem) by na końcu wywołać wydarzenie do rangi drobnego incydentu godnego abolicji pisząc, iż bojownicy odkupili swoje winy działalnością bojową (rozdział 3, str. 77-78). Ostapiuk opisując wykonaną osobiście przez „Burego” egzekucję części litewskich policjantów wziętych do niewoli po starciu pod Mikuliszkami podejrzewanych o uczestnictwo we wcześniejszych pacyfikacjach polskich wiosek stwierdza, iż tego typu aktywność dowódcy to powszechna praktyka partyzancka, dowód troski o zmęczonego po bitwie żołnierza i chęć oszczędzenia mu

dylematów moralnych tym samym próbując zneutralizować rozważania o ewentualnej skłonności do nadmiernej brutalności „Burego” przypisując je złej woli antagonistów (rozdział 3, str.90-91). W kolejnym fragmencie przytacza relacje uczestników odprawy komendy okręgu NZW w Gawkach 8 grudnia 1945 roku mówiące, iż „Bury” pozostawał zwolennikiem radykalizacji form walki, orędownikiem idei „Polski dla Polaków” a jego stosunek do mniejszości narodowych zamieszkujących tereny wschodniego pogranicza pozostawał głęboko wrogi (rozdział 5, str. 174; rozdział 6, str. 192-194). Nie jest to jednak według Ostapiuka wystarczający argument, aby w przypadku pacyfikacji Zaleszan, Wólki Wyganowskiej, Puchał Starych, Szpak, Zań i Końcowizny uznać czynnik narodowościowy za istotny z punktu widzenia motywacji wykonawców (uzupełniający drugi czynnik polityczny). Warto wspomnieć, iż w przypadku miejscowości Zanie autor uznaje bezzasadność pewnych działań w ramach pacyfikacji jednak winą za nie obarcza wyznaczonego do akcji w tym sektorze ppor. Boguszewskiego „Bitnego” stwierdzając, iż „Bury” nie znał dewiacyjnych cech charakteru oficera, któremu powierzył wykonanie zadania i nie mógł przewidzieć jego zachowania na miejscu trudno zatem wg. Ostapiuka mówić o odpowiedzialności Rajsa za dobór kadr do zadania (rozdział 6, str. 232).

Publikacja Michała Ostapiuka to propozycja niewątpliwie posiadająca pewne walory, nie jest jednak wolna od swoistej tendencyjności wyraźnie wyczuwalnej w niektórych fragmentach, które stwarzają wrażenie komentarza o podłożu ideologicznym, kryptopolemiki z antagonistami „Burego” i chęci zdeprecjonowania treści zawartych w sentencji umorzenia śledztwa prowadzonego przez IPN z 2005 roku mówiącej, iż pewne elementy partyzanckiej aktywności Rajsa nie mogą być utożsamiane z walką o niepodległy byt państwa polskiego gdyż noszą znamiona ludobójstwa i przynoszą poważne, długotrwałe reperkusje w relacjach polsko-białoruskich oraz w stosunku pokrzywdzonych do idei i formy prowadzenia walki o niepodległość.

Wolność badań naukowych pozwala historykom na odnoszenie się do ustaleń śledztwa, a nawet ich kwestionowanie. Jednak podchodzenie do opiniowania z gotową tezą może skazić nawet wybitnie rokujące dzieło. W tym wypadku taką tezą było założenie autora, iż ofiary niezamierzone nie mogą obarczać dowódcy a jego odpowiedzialność nie może zostać zbytnio wyeksponowana. Stwierdzenie to pozostaje na kursie kolizyjnym z koncepcją konieczności przewidywania potencjalnych konsekwencji czynów, świadomej zgody na podjęcie tego typu ryzyka oraz ponoszenia pełnej odpowiedzialności za podwładnych. Polecam zapoznanie się z lekturą i wypracowanie własnego stanowiska w kwestiach będących tematem rozważań niniejszej recenzji.